

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE

Cena numeru 10 gr.

Rok II

Płock, Środa 30 maja 1934 r.

Nr. 122

Redakcja i Administracja: Płock, Kolejowa 13, tel. 47. P. K. O. Nr. 63.033. Redakcja przyjmuje od 10—12 i od 6—7 popoł.

Boże Ciało.

W dzień Bożego Ciała przez place miejskie i wiejskie, przez drogi i ulice — pod postaciami chleba utajony — idzie Bóg.

Bóg jest wszędzie. W Nim żyjemy, i ruszamy się, i jesteśmy. Od Niego — istotnie i ruch i życie — początek swój wywodzi, i przezeń są podtrzymywane.

W dzień Bożego Ciała — Ten, Który wszędzie Jest, i Który jest Życiem, — pod postaciami chleba z Kościołów wychodzi. Chleb żywa, Miłości bożej — specjalny dar, po przez ludzkie idzie siedziby.

Jakżeż długa, — według naszych ludzkich miar, drogę odbył Chrystus, podążający przez miasta i wioski w dzień Bożego Ciała.

Bóg, który jest Miłością, — tak ukochał świat, iż Syna swego Jednorodzonego dał. (Jan 3,16).

Wielkości w Trójcy zostający Logos, Słowo, Syn — przez Wcielenie — na ziemi się ukazał. W ciłowieczeństwie postaci przez ziemię przeszedł Bóg, aby dokonać dzieła Miłości — Odkupienia.

A gdy się z przed oczu ludzkich usunął miał Chrystus, — zostawił siebie samego ludziom w Eucharystji.

I przez wniebowstąpienie nie opuścił ziemi, na którą zstąpił Bóg, ale inaczej zaczął na niej przebywać.

I jako swe bóstwo podczas wcielenia skrył, podobnież ukrył, pod postaciami chleba, i swoją ludzką naturę, aby w ten sposób z ludźmi przez ziemię iść i Życie nowe nieść.

Tak Bóg umiłował świat, iż samego siebie ludziom dał na pokarm — jako Chleb żywa.

I w dzień Bożego Ciała z tabernakulów, widzialnych [placówek niewidzialnej] Miłości, — przesuwają się przez ulice — Misterjum — Tajemnica Miłości.

Z Kościołów dzwony biją. Z katedriel dymy kadzidel płyną w górę. Serc bicia łączą się z dzwonami. Z serc modlitwy — ku Chrystusowi płyną. W procesji — idzie Chrystus Pan.

Po to wyrusza On na drogi, ulice, place, aby w wielkim pochodzie wokół siebie zgromadził wszystkich.

Nie dla niektórych tylko jest On Chlebem, i nie dla garstki tylko jest On Wodzem.

Wielkich i małych, mocnych i słabych, możnych i ubogich wokół siebie skupić pragnie.

Do Wszystkich, którzy kochają sprawiedliwość i miłosierdzie, idzie On i woła: Podążajcie za mną w świętem braterstwie.

Nawet do niewdzięczników, nawet do wrogów — dzisiaj, a przyjdą — jutro, odzywa się w sercach głębinie przyjaźni głosom i idzie z sobą zachęca. Bo chociaż ludzie skłonniejsi są do sądzenia

Młodzież żeńska Mazowska Płockiego obraduje od wczoraj w Płocku.

Wczoraj rano rozpoczął się w Płocku doroczny Zjazd delegatów rozsiaranych po całej diecezji Słowarzyński Młodzieży Polskiej. Na zjazd przybyło blisko 200 delegatów. Reprezentowane są najdalsze nawet placówki organizacyjne z krańców diecezji. Sprowadziła ich karność organizacyjna i zrozumienie potrzeby współpracy ideowej.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w Bazylice Katedralnej. Mszę św. na intencję zjazdu odprowadził ks. redaktor Stanisław Dulcowski.

Obrady zjazdowe odbywają się w wielkiej sali gmachu Banku Ziemiańskiego przy ulicy Kościuski. Otwarcia obrad dokonał serdecznym przemówieniem J. B. ks. Arcybiskup A. Nowowiejski, wskazując na misję, jaką w Polsce ma do spełnienia katolicka młodzież żeńska, pracując pod sztandarami S. M. P.

Skości przemawiali: p. Niemirowski (Kat. Zw. Polek), ks. Fronczewski, dyrektor Zw. SMP w Łodzi, ks. Dr. Kaczmarek (Diec. łódz. A. K.), ks. red. Dulcowski (im. płockiej prasy katolickiej), p. Kofakowski (Zw. Rob. Chrześc.), p. Pełpiński (Płocki Zw. S. M. P. M.), p. Osika (im. inspektoratu szkoln.), p. Płoska (K.S.P. w Płocku), p. Morawcowa (im. Rady Związkowej). Zjazdowi nadesłano cały szereg depesz z życzeniami z różnych stron Polski.

Przewodniczącą zjazdu wybrana została p. Morawcowa. Do stołu przewodzącego powołano p. Reinhardową z Okalewa i p. Wiercińską z Radymina. Rolę gospodarzy zjazdu pełnią: niezmordowany dyrektor Związku S.M.P.Z., ks. prał. Strojnowski i pp. instruktorki: Plak-

wiczówna, Reńdówna i Niedzielska oraz p. Dziertanowska.

Programowy referat wygłosiła wczoraj dyrektorka Katolickiego Zw. Polek, p. Jarząbkówna.

Program popołudniowy wypełniły sprawozdania i zwiedzanie wystawy robót ręcznych i wystawy książek. Wieczorem odbył się w bardzo miłym nastroju wieczór towarzyski.

Dziś dalszy ciąg obrad.

W rocznicę śmierci ks. prał. Lasockiego nabożeństwo żałobne na Stanisławówce.

Dla uczczenia pierwszej rocznicy śmierci ks. prał. Lasockiego, ks. ks. Salezjanie na Stanisławówce w Płocku urządzają dziś o godz. 10 rano nabożeństwo żałobne. Na nabożeństwo to ks. ks. Salezjanie zapraszają wszystkich tych, którzy ś. p. ks. prał. Lasockiego we wdzięcznej zachowują pamięci.

Tragiczna śmierć ppłuk. J. Gronowskiego z 6 pułku strzelców podhalańskich.

W Wychodźcu pow. płoński. go zdarzył się onegdaj tragiczny wypadek, którego ofiarą padł Józef Gronowski, podpułkownik 6-go pułku strzelców podhalańskich.

Ś. p. ppłukownik Gronowski przyjechał do rodziny na pogrzeb śp. Antoniego Gronowskiego. Po pogrzebie ppłuk. Gronowski został w mieszkaniu z 13-letnim chłopczykiem. Nikogo więcej w pokoju nie było.

Nagle padł strzał.

Zaalarmowani hukiem strzału rewolwerowego domownicy zbiegli się i ujrzeli leżącego na podłodze

bez życia w kałuży krwi

ppłukownika Gronowskiego. W pewnym oddaleniu leżał pozucony rewolwer.

Wszystkie natychmiast dochodzenie nie zdołało jeszcze narazie ustalić przyczyny tego tragicznego wypadku.

Albo śp. ppłukownik Gronowski pokazywał chłopczykowi rewolwer i podczas manipulowania padł strzał, albo chłopczyk bawił się bronią i w tym czasie nastąpił śmiertelny wystrzał.

W całej okolicy wypadek ten wywarł zrozumiałe wrażenie.

Ołbrzymi pożar w Lutocinie

Splonęło 11 domów mieszkalnych, 30 zabudowań gospodarczych i żywy inwentarz. Straty przeszło 80.000 zł.

W niedzielę nabięgią odbywało się wesołe w zagrodzie Marianny Lewandowskiej, we wsi Lutocinie, gminy Bieżuń, powiatu sierpeckiego. W nocy około 1 ej godziny

wybuchł nagle pożar w szopie Lewandowskiej, gdzie znajdowało się bydło. Widocznie ogień został zaprószonej przez kogoś z uczestników zabawy weselnej.

Wkrótce uśpiona wieś zalana została krwawą łuną pożaru. Ogień zaczął się przerażająco szybko rozszerzać, przetrzucając się z zagrody na zagrodę. Przerażona ludność z trudem zdołała ratować ruchomości z ogarniętych pożarem domostw.

Splonęło całkowicie 11 domów mieszkalnych, 14 stodoł, 16 obór dla bydła, wiele narzędzi rolniczych, ponadto w zagrodzie, Lewandowskiej, gdzie odbywało się wesele, splonął cały inwentarz żywy, 5 koni, 3 sztuki bydła i 1 zrebak. Straty wynoszą 80.000 zł.

W czasie akcji ratunkowej zległ ciężkiemu poparzeniu w ręce i nogi Stanisław Jaskółta.

Położenie pogorzelców jest rozpacze. Wieść o tragedji Lutocina wywarła w najkrajniejszej okolicy głębokie wrażenie.

Zaznaczyć należy, że po ostatnim pożarze wielkim w Lutocinie przed paru laty, wieś ta była bardzo dobrze odbudowana, wiele domów krytych było blachą, zachowano odpowiednie odległości między zagrodami.

Jutrzejšie święto Bożego Ciała Wielka procesja z Bazyliki Katedralnej.

Jutro przypada uroczystość Bożego Ciała. Nabożeństwo główne w Bazylice Katedralnej rozpocznie się o godz. 10.30 rano.

Po nabożeństwie wyruszy z Bazyliki Katedralnej wielka procesja eucharystyczna, celebrowana przez Najdostojejszego Arcypasterza diecezji, JE. ks. Arcybiskup A. J. Nowowiejskiego.

i potępienia — On, Stwórca i Zbawiciel, — chciałby przebaczać i miłosierdzie okazywać tym, których za drogą cenę kupił, byleby oni — chcieli.

Zamilkły na chwilę niepokój. Uciśniony niechęci. Kłopoty na moment usunęły się z drogi. Tylko słychać melodie i pieśni, opowiadające Chwałę Chrystusa.

W świątecznym nastroju i w skupieniu ducha przez ziemskie

Mieszkańcy Płocka, zwłaszcza z tych ulic, które będą przechodzić procesja, przyczynia się niezawodnie do uświetnienia tej wielkiej uroczystości katolickiej przez odpowiednie udekorowanie domów, balkonów i okien.

Godnie „zróbcie Mu miejsce“, bo „Pan idzie z nieba“.

drogi za Chrystusem, z Chrystusem podążamy.

Rzesze dzieci Bożych. Rzesze braci i sióstr Chrystusowych.

W procesji Bożego Ciała — jedno wielkie, święte Ciało Chrystusowe tworząc, — posuwamy się w stronę Wieczności, gdzie Bóg ukryty stanie się dla nas Bogiem widzialnym i dającym szczęście w wieknieści Miłości.

X. dr. Tad. Dubieński.

W pięćsetlecie śmierci króla Wł. Jagiełły.

(Zmarł 31 maja 1434 roku).

Nic tego roku 1434 nie zapowiadało rychłego zgonu króla Władysława.

Syn Olgierda, wnuk Gedymina, urodzony w 1348 r., Jagiełło miał już wprawdzie 86 lat. Atoli, zawsze zdrowy, czerstwy, czynny, ruchliwy, trzymał się dobrze aż do późnej starości. Na trudy, zimna, upały, zawieje i kurzawy nad podziw cierpliwy, zamilowany w podróży po kraju i myślistwie. Co trzeci dzień zatywał łaźnię. Zawsze trzeźwy, wina ani piwa nie pijał, ozdób powierzchownych i szat wytwornych nie lubił, chodził zwykle, nawet w najstraszniejszej porze zimowej w baranin kożusku, suknie po krytym, nosił na sobie odzież prostą żółtawej barwy. Każdy piątek o chlebie i wodzie pościł, gorliwie codzień modlił się, i to na klęczkach.

Święta Bożego Narodzenia w 1433 r. obchodził w Radomiu, a potem, zjechawszy po nowym 1434 r. do Wiskitek, jako gość książąt mazowieckich, zabawił się towami w okolicznych puszcach. Stąd udał się na Litwę, ale już w początkach wielkiego postu powrócił do Polski i w Nowem mieście Korczynie odbył wielką naradę z panami Królestwa o sprawach publicznych, przedewszystkiem zaś w sprawie obśbania soboru Bazylejskiego. Spędziwszy święta wielkanocne w Krakowie, w gronie rodziny, ze swymi synami, 9 letnim Władysławem i 7-letnim Kazimierzem, Jagiełło wyjechał na Ruś, ku Haliaczowi, dla odebrania hołdu od Stefana wojewody moldawskiego.

Po drodze wstąpił do dworu swego w Medyce. Wśród łagodnej, wiosennej pory oziębiło się nagle, nastąpił przymrozek i zimna. Król, niepomny na przestrogi, w krótkim kożusku baranin udał się do pobliskiego lasu, gdzie aż do późnej nocy — zabawił — słuchając trelów słowiczycy, i zziębł się mocno. Przewieziony do pobliskiego miasteczka Gródka, w przeddzień Zielonych Świątek, dostał nagle gwałtownej febrę. Trwała tak choroba przez dni 17. Lekarze byli bezsilni. Król kilkakrotnie spowiadał się, pobożnie przyjął wiyaty i ostatnie namaszczenie i sporządził testament. Zdjąwszy z palca ślubny pierścień królowej Jadwigi, rzecz najdroższą sobie na ziemi, kazał oddać go Zbigniewowi Oleśnickiemu, biskupowi krakowskiemu. „Polecam mn., — tak mówił: — duszę moją, królestwo i synów moich, a zwłaszcza pierworodnego Władysława, niechaj stara się o ich pomyślność i chwałę”.

Przywoławszy drużynę rycerzy, polecił im również synów swoich, a osobliwie starszego Władysława, żyć za siebie, aby po nim na królestwo nastąpił.

Uczynił wyznanie wiary katolickiej, przebaczył urazy, przeprosił za nadużycia swe i przemienienia, i w poniedziałek, dnia 31 maja, o godzinie trzeciej w nocy, ducha swego polecając Bogu, jak łagodny baranek, starzec 86-letni, zasnął na wieki i przeniósł się po nagrodę do przybytków niebieskich za dobre uczynki, a zwłaszcza za rozszerzanie wiary chrześcijańskiej.

48 lat, od ślubu z Jadwigą, panował w Polsce. Apostoł Litwy i Żmudzi, miał poza sobą zasługi i trudy wielkie dla dobra ziem obojga narodów. Polski i Litwy: chrzest Litwy, odzyskanie od Węgieł Rusi Czerwonej i jej kolonizację, zhołdowanie Moldawji. Wołoszczyzny i Besarabji, unję wileń-

ską 1401 r. i horodelską 1413 r., wzniesienie Akademji krakowskiej, rozkrzewienie kultury zachodniej na ziemiach litewsko-ruskich, przedewszystkiem zaś dwie wojny z Zakonem krzyżackim: wielką wojnę 1409 — 1411 r. z wiekopomnem zwycięstwem na polach Grunwaldu 1410 r. i ośmioletnią wojnę z tym-

że Zakonem 1414 — 1422, zakończoną wydarciem z rąk K. Żmudzi i jej chrystianizacją.

Największe dzieło życia tego wielkiego chrześcijańskiego monarchy, unja Litwy z Polską, zostało tak utracone wśród walk i niebezpieczeństw, że mógł o nie być spokojnym. Szczere nawrócenie Jagiełły na wiarę Chrystusową, wpływ świątobliwej żony Jadwigi, współpraca z mężami o wysokiej kulturze i głębokiej myśli państwowej, a przedewszystkiem ze Zbigniewem Oleśnickim, biskupem krakowskim, uczyniły zeń monarchę, który cieszył się wielką powagą w całej Europie.

Do rozlewu krwi ludzkiej nie skory, za miecz chwytając w ostateczności. Dla podwładnych i zwyciężonych przedewszystkiem łaskawo i czerstwy, w obietnicach i przysięgach wierny a stateczny, hojny, szczodry, dobroczynny aż do rozrzutności, na urazy i nieprzyjaźnie niepamiętliwy, odznaczał się wielką Jagiellonom ludzkością. Z cierpliwą wytrwałością, nie trącając się trudnościami, dążył do wytkniętego celu. Cechowała tego mądrego króla wielka prostota, którą zachował u szczytu swej świętości i poległ, i ujmająca skromność, iż nie nadął się pychą, ale zdawał sobie sprawę z niedostatku własnego wyrobienia kulturalnego i twórczego talentu. Tej skromności zawdzięczał Jagiello umiejętność, tak rzadką u władców i u dzisiejszych dyktatorów, należytej oceny cudzych zalet, i stąd umiał trafnie dobrać sobie mądrych współpracowników.

Ziemia Dobrzyńska i Mazowsze zawdzięcza Jagielle, iż utrzymała na polach krwawych bitew i na arenie międzynarodowej polityki dzieło Kazimierza Wielkiego, uwolniła te ziemie od tatarskiego jarmu i zabezpieczyła przed zniszczeniem.

Słusznie pisł o Władysławie Jagielle w nagrobnym napisie Grzegorz z Sanoka:

Wiary był świętej obrońcą, i cieżką sprawiedliwości, prawczyicielem, pod jego rządem królestwo kwitło w pokoju.

Tomasz Ogończyk

Fundusz Obrony Morskiej

Doroczne rekolekcje dla kapłanów.

Doroczne rekolekcje dla kapłanów z całego kraju na Jasnej Górze odbędą się w roku bieżącym w dwóch serjach. Pierwszą pokieruje J.E. ks. Biskup Bards od 3 do 6 lipca. Drugą poprowadzi od 24 do 27 lipca J.E. ks. Kard. Prymas August Hlond. Obie serie rozpoczynają i kończą się o godzinie 9.

Zgłoszenia należy kierować do O. Przeora klasztoru jasnogórskiego.

Turcja zaniepokojona przewrotem w Bułgarji.

Donoszą, iż w tureckich kołach rządowych oraz w prasie tureckiej, daje się zauważyć wyraźnie zaniepokojenie ewentualnymi skutkami

przewrotu bułgarskiego, które mogą podważyć stanowisko Turcji na Bałkanach. W związku z tem podkreśla się tendencje panslawistyczne organizacji bułgarskiej „Zweno”, z której szeregów wyszli liczni ministrowie obecnego rządu Georgiewa. Specjalne zdenerwowanie wywołuje dążenie nowego rządu bułgarskiego do uregulowania stosunków bułgarsko-jugosłowiańskich. Może się to stać sygnałem do zajęcia nieprzyjaznego stanowiska Bułgarji wobec Turcji i Grecji. Koła tureckie uważają nawet za możliwe, że Bułgarja, rezygnując z jednej strony z utraconych terytoriów macedońskich, ubiegać się będzie o poparcie Jugosławji w akcji bułgarskiej, skierowanej przeciwko Grecji i zmierzającej do uzyskania dojścia do morza Egejskiego. Oznaczałoby to koniec paktu bałkańskiego, którego dojście do skutku grecki minister spraw zagranicznych Maximos uważa za wielki sukces swej polityki.

Nauczyciele żądają skreślenia

p. J. Jędrzejewicza z listy członków Związku.

„Robotnik” donosi, że na zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego województwa pomorskiego i poznańskiego, odbytym w Poznaniu w czasie Zielonych Świąt, uznano, że „członek Związku, p. Janusz Jędrzejewicz, działający na szkodę organizacji, wydając ustawę uposażeniową”, wobec czego postanowiono zgłosić na walny zjazd Z. N. P. wniosek o skreślenie p. Jędrzejewicza z listy członków Związku. Zapowiedz zgłoszenia tego wniosku przyjęto na zjeździe poznańskim burzliwymi oklaskami.

Żydzi, uchylający się od płacenia opłat miejskich, wszczęli w Płocku dużą awanturę

Wczoraj w dniu targowym na rynku w Płocku w godzinach rannych wybuchła wielka awantura i bójka, wszczęta przez żydów. Mianowicie, dzierżawca placu targowego, p. J. Kwasiborski, zwrócił się do rozkładającego swój stragan z materiałami tokełowymi Breslera o uiszczenie określonej przez Zarząd Miejski zapłaty za zajmowane miejsce. Opłaty takie uiszczają wszyscy handlujący na Rynku właściciele straganów. — Bresler

odmówił należnej zapłaty.

Gdy dzierżawca wobec tego zabronił mu zgodnie z przepisami rozkładania straganu, Bresler przybrał podstawę wyzywającą.

zbiegł się gromadnie żydzi, i trzech z nich, m. in. Nusin i Szymon Zilberbergowie

rzucili się z dragami

na poborcę pana Kwasiborskiego i zaczęli go bić.

Napadniętemu przybiegli z pomocą oburzeni bezczelnością żydowską policy, na których żydzi rzucili się hurmem.

Zawrzała bójka. Żydów była przynajmniej większość. Niewiadomo jak skończyłby się napad żydowski, gdyby nie pośpieszyła

na miejsce bójki policja, która zajęła zlikwidowała.

Żydzi coraz pewniej się u nas czują i coraz agresywniej zajmują stanowisko wobec polaków. Wczorajszy wypadek w Płocku nie jest odosobnionym. O podobnych wypadkach donosi coraz częściej prasa. Należałoby żydom poradzić, by we własnym interesie nie prowokowali.

Kwesta uliczna w Płocku

w uroczystość Bożego Ciała.

W czwartek 31 b.m. t. j. w uroczystość Bożego Ciała, na ulicach Płocka odbędzie się kwesta urządzona przez Konferencję Panów św. Wincentego à Paulo na skąd dobroczynną, na pomoc tym rodzinom, którym się Konferencja Panów opiekuje.

Spółcześnieństwo płockie poprze niewątpliwie ofiarą ten zbożny cel.

Powrót z wizytacji.

Wczoraj wieczorem powrócił do Płocka z wizytacji pasterskiej dekanatu mławskiego J. E. ks. Biskup Wetmański.



KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALENDARZYK

Dnia Środa 30 maja Feliksa P. M.
Jutro Czwartek 31 maja Boże Ciało.

Dyżury aptek

Środa 30 maja — apt. Śmigileckiego
Czwartek 31 maja. — Śmigileckiego.

Towarzystwo Krajoznawcze.

Polskie Tow. Krajoznawcze Oddział w Płocku
Sekretariat w gmachu Teatru Miejskiego, wejście od strony Wisły, czynny we wtorki i soboty od godz. 19 do 20.

Biblioteki

Biblioteka Parafialna i Czytelnia (Dobrynia-
ska 5) otwarta jest codziennie od godz. 5
do 7 popołudniu oprócz niedziel i świąt.
Biblioteka Religijna przy katedrze „Car-
tas” (Świętokrzyska 14).

Muzeum Diecezjalne

Otwarte codziennie od godz. 10—12, i od
16—18 w dni świąteczne w godz. od 12
do 13 oraz od 16—18.

Muzeum Mazowsza Płockiego

Dział Historyczno-Kulturalny
(Rynek Kanoniczny 8) otwarty we wtorki,
piątki i niedziele, od godz. 11 do 13.

Dział Przyrodniczo-Ludoznawczy

Rynek Kanoniczny 8 „Pod Opatrznością”
otwarty w poniedziałki od godz. 9.30 do
11.30, w środy od 8-10, w niedziele od
godz. 10—13.

Poradnia Przeciwalkoholowa

Polskiego Tow. Hygienicznego otwarta
we wtorki, środy i piątki od 7—9 wtecz.
Poradnia w poradni są we wtorki i piątki
od godz. 8—9.

Kino „Nowości”

otwiera dziś i dal ostepnych film p t
„Jaki Królowski Motoc”

Temperatura

wiatło wczorajszego o godz. 8 rano +10°
o godz. 12 +13°, o godz. 19 +10°.

Wiadomości potoczne

Propagandowy Obóz Młodzieży szkolnej nad morzem.
Celem dania młodzieży możliwości poznania i pokochania polskiego morza oraz przygotowania kadry młodych działaczy, którzyby służyli na terenach szkół ideą Ligi Morskiej i Kolonjalnej, urządza się w tym roku dla członków Kół Ligi Morskiej i Kolonjalnej przy szkołach powszechnych, średnich i zawodowych obóz dla młodzieży w wieku lat 10-ciu obozy młodzieży szkolnej nad morzem.
Obozy młodzieży będą prowadzone pod fachowym kierownictwem wychowawców.

Czas trwania pierwszego turnusu od dnia 20. VI. do dnia 17. VII; drugiego turnusu od dn. 19. VII. do dnia 15. VIII.
Koszt 4 to tygodniowego pobytu zł. 50,00 — oprócz przejazdu na 50 % zniżką kolejową.

Szczegółowych informacji udziela Liga Morska i Kolonjalna, Oddz. Płocki w swym własnym lokalu przy ul. Kościuszki, codziennie od godz. 17 — 18.
Zgłoszenia przyjmowane będą do dnia 3 czerwca br.

Wystawa robót kobiecych w Płocku. W niedzielę 3 czerwca b. r. odbędzie się w Płocku wystawa robót kobiecych, organizowana przez Katolickie Stowarzyszenie Polek w własnym lokalu przy Starym Ryнку Nr. 22 (parter). Panie z Płocka i okolicy, które chciałyby pokazać na wystawie swój dorobek, mogą je do lokalu wystawowego nadsyłać do soboty 2 czerwca włącznie. I dobrze byłoby, żeby tych eksponatów było jak najwięcej, bo taka każda wystawa winna być nie tylko pokazem ale i szkołą. To też sądzić należy, że panie z Płocka i okolicy skorzystają z okazji.

Poważna troska w okresie wakacyjnym. Zwykle w okresie wakacyjnym najwięcej ludzi wyjeżdża z miasta na krótszy lub dłuższy wypoczynek, również i ożywiony jest ruch wycieczkowy. Wielką nieraz troską podczas wyjazdów jest zostawienie na łasce losu mieszkanie w mieście, zwłaszcza, że zdarzają się obecnie bardzo często wypadki okradania mieszkań i to nawet w wypadkach, gdy dla pilnowania pozostawionego mieszkania pozostaje służąca.

Powstała niedawno w Płocku, w Starym Ryнку agencja jednego z najpoważniejszych towarzystw ubezpieczeniowych „Polonia” wprowadziła bardzo aktualny i nowy rodzaj ubezpieczeń mieszkań na wypadek kradzieży z włamaniem. Za bardzo niską opłatą można swe mieszkanie ubezpieczyć i będzie się miało pewność, że w razie wypadku kradzieży nie będzie się narazonym na poważne nieraz straty.

Zdjęcie próbnej lampy elektrycznej. Pisaliśmy o zawieszaniu na rogu ulicy Kolegijskiej i Tumskiej lampy elektrycznej najnowszej wyalazki i wydaliliśmy o jej oświetleniu opinię. Lampa ta, mająca zbliżone światło do neonowego, daje światło bardzo przyjemne, zmieniające zupełnie barwy, wskutek czego twarze ludzi w jej oświetleniu nabierały wyglądu trupiego.

Eksperyment się nie udał, aczkolwiek lampa ta przeszła trzy razy mniej prądu używa, niż normalne lampy takiej samej siły świetlnej. Zarząd Elektryczni kazał lampę zdjąć i odesłać jej firmie, która ten swój najnowszy wynalazek przysłała do Płocka celem wydanja o jej wartości opinii.

Opinia fachowa brzmi, że do miejskiego oświetlenia lampa się nie nadaje.

ChOROBY zakaźne w powiecie płockim. W ubiegłym tygodniu na terenie powiatu płockiego zanotowano 4 wypadki zachorowania na jaglicę (2 w Płocku, 1 w Arciszewie i 1 w Bodzanowie), w Płocku 2 wypadki szkarlatyny i 2 wypadki zgonu na gruźlicę, wreszcie zachorowanie i zgon na gruźlicę we wsi Machcino w gminie Zagoty. Zachorowania na odrę zanotowano 1 wypadek we wsi Szafrocie w gminie Drobin.

Nieszczęśliwy wypadek w Płocku.

Na innym miejscu podajemy wiadomość o tragicznym wypadku samochodowym pod Płońskiem. Również i w Płocku wczoraj wczesnym ranem zdarzył się tragiczny wypadek, spowodowany przez przejeżdżający autobus pasażerski.

O godz. 5-ej rano wyjechał z Płocka autobus, wiozący pasażerów do Warszawy. W tymże czasie wracał z Podolszyc furgonem, rozwożącym chleb z płockiej piekarni Grodzickiego, Kazimierz Szulca. W pobliżu baraków miejskich autobus miał furgon. W tym momencie

konie splosnęły się.

Szula z całej siły trzymał za lejce, by konie nie wjechały do rowu. Nagle lejce pękły, konie skierowały do rowu, wóz szarpnięty silnie przechylił się gwałtownie na prawą stronę, przysgniatając Szulca do słupa telegraficznego,

łaniając mu żebra.

Konie urwały się od furgonu i w popłochu pobiegły do miasta.

Nieszczęśliwego woźnicę

w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala św. Trójcy.

Tragiczne zderzenie pod Płońskiem. Jedna osoba zabita.

Onegdaj w nocy około godziny 1-ej jechał szosą Warszawa—Płońsk

samochód ciężarowy Nr. 63.401, prowadzony przez Izraela Fleiszbahena z Rypina.

W odległości 14 km. od Płocka samochód zwrócił się z wozem, jadącym w tym samym kierunku. Obok wozu siedzi woźnica, Stanisław Rec, zamieszkały w Płocku, przy ul. Warszawskiej 57.

Gdy samochód chciał wyprzedzić jadący wóz, nastąpiła tragedia. Samochód

najechał na Reca,

miastą go całym swym ciężarem. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala w Płocku, lecz przewieziono już

tylko zwłoki zabitego.

W drodze Rec zmarł w strasznych cierpieniach.

Szofer został zatrzymany przez policję celem przeprowadzenia dochodzenia.

RADIO.

Środa 30 maja.

WARSZAWA 7.00 Program poranny 11.40 Przegląd Prasy. 12.05 Muzyka popularna. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.55 Dzieniś. 13.10 Wiadomości. 13.25 Dł. połud. 15.10 Wiadomości. 15.20 Program dla dzieci. 16.20 Skrzynka pocztowa. 16.35 Muzyka lekka. 17.30 Odczyt. 17.50 Trans. z Krakowa. 18.40 Płyty gramofonowe. 18.55 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka roln. 19.20 Felj. liter. 19.35 Wiad. gosp. 19.40 Dzieniś wtecz. 19.55 IV-ty koncert z cyklu Historia sanatoryj fort. 20.25 Muzyka popularna (płyty). 20.40 Transm. z Raymu. 23.00 Wiadomości meteor. dla komunik. lotniczej i komunik. pol. 23.45—24.00 Muzyka z płyt.

Czwartek 31 maja.

WARSZAWA 7.00 Program poranny 11.40 Przegląd Prasy. 9.00 Transm. Maryi św. z klasztoru. 12.05 Muzyka popularna. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.55 Dzieniś. 13.10 Wiadomości. 13.25 Dł. połud. 15.10 Wiadomości. 15.20 Program dla dzieci. 16.20 Skrzynka pocztowa. 16.35 Muzyka lekka. 17.30 Odczyt. 17.50 Trans. z Krakowa. 18.40 Płyty gramofonowe. 18.55 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka roln. 19.20 Felj. liter. 19.35 Wiad. gosp. 19.40 Dzieniś wtecz. 19.55 IV-ty koncert z cyklu Historia sanatoryj fort. 20.25 Muzyka popularna (płyty). 20.40 Transm. z Raymu. 23.00 Wiadomości meteor. dla komunik. lotniczej i komunik. pol. 23.45—24.00 Muzyka z płyt.

Piątek i czwartek

WARSZAWA 7.00 Program poranny 11.40 Przegląd Prasy. 12.05 Muzyka popularna. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.55 Dzieniś. 13.10 Wiadomości. 13.25 Dł. połud. 15.10 Wiadomości. 15.20 Program dla dzieci. 16.20 Skrzynka pocztowa. 16.35 Muzyka lekka. 17.30 Odczyt. 17.50 Trans. z Krakowa. 18.40 Płyty gramofonowe. 18.55 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka roln. 19.20 Felj. liter. 19.35 Wiad. gosp. 19.40 Dzieniś wtecz. 19.55 IV-ty koncert z cyklu Historia sanatoryj fort. 20.25 Muzyka popularna (płyty). 20.40 Transm. z Raymu. 23.00 Wiadomości meteor. dla komunik. lotniczej i komunik. pol. 23.45—24.00 Muzyka z płyt.

Sprawozdanie

z działalności Pań Miłosierdzia św. Wincentego i Paulo w Płocku za rok 1933.

Stowarzyszenie liczy czynnych członków 29 i 4 wspierających. — Praca sprowadza się zasadniczo do opieki moralnej i materialnej nad biednymi rodzinami. Rodzin takich w r. 1933 miało Stowarzyszenie 52, licząc wszystkie osoby, które doznawały wsparcia i opieki, ilość ich wynosi 153. Zapomogi udzielane były biednym w różnej formie, czy to jako datki pieniężne, czy też w formie paczek żywnościowych, to znów jako odzież lub węgiel i t.p.

Zapomogi gotówkowe wyniosły
Komorne zł. 72.—
Węgla wydano za zł. 39.90
Odzież zł. 101.50
Porcji żywności. na sumę zł. 430.—
Obiadów wydano na sumę zł. 235.—

Dofinansując do tego różne inne jeszcze drobniejsze wydatki — okazuje się, że Stow. św. Wincentego i Paulo wydało na utrzymanie swych rodzin 991 zł. 99 gr., a więc prawie tysiąc złotych. Skąd biorą się te setki? Część — to składki, a lwa część to pochodzi z różnych imprez i z ofiar dobrowolnych. — Ludzi dobrej woli i chętnych nie brak jeszcze. Jak na Płock to za mało jest tylko członków czynnych, któreby dzieło Apostoła ubogich, św. Wincentego i Paulo szerzyły. I pracą charytatywną na najbliższych odcinkach przyczynimy się do wielkiego dzieła: łagodzenia nędzy ludzkiej.

Ceny zboża trochę się poprawiły, nabił staniał. Na wczorajszym targu ceny zboża nieco się podniosły, nabił natomiast staniał. Dowód znaczący. Za 100 kg. pszenicy płacono — 18.50 zł., żyta — 12.25 zł., jęczmienia — 13 zł., owsa — 11 zł.

Za masło w półkilogramowych kawałkach („osetkach”) płacono od 1 zł. do 85 groszy, śmietana — 80 groszy za litr, jaja — 90 gr. do 65 gr. w godzinach południowych za 15 sztuk. Ceny masła z mleczarni płockiej wynosiły w hurcie 2,60 zł. za kg., w detalu — 3 zł.

Z MAZOWSZA PŁOCKIEGO

SIERPC.

Zebrań Rady Okręgowej S. M. P. m. W dniu 5 czerwca r. b. o godz. 10 rano w Sierpcu w sali Parafialnej przy klasztorze (nie w dawnym „Ognisku” SMP m.) odbędzie się zebranie Rady Okręgowej sierpeckiego okręgu Stowarzyszeń Młodzieży Pol. męsk.

Na porządku szereg ważnych spraw organizacyjnych i referaty dr. Rachockiego (jak prowadzić pracę w S. M. P., by dała pomyślne rezultaty), dr. Wąsickiego (Wszyscy do pracy) i prezesa Okręgu, p. E. Szpury. (Dobra prasa i książka wychowawcza narodu).

Na zebraniu omawiana będzie również sprawa udziału druhów z Okręgu w kongresie Eucharystycznym w Płocku.

Przewodniczący Rady wzywa wszystkich członków Rady do koniecznego przybycia na zebranie.

Jotha.

ZGLINICE DUŻE, pow. sierpecki.

Pożar. (Od wł. koresp.) We wsi Zglinice Duże koło Kurowa w powiecie sierpeckim wybuchł pożar w zabudowaniach p. Kozioro skiego. Spłonęły chlewy z 38 prosiętami i dom służby folwarcznej. Bolesnemu wypadkowi podczas gaszenia pożaru uległ syn właścicieli majątku, bawiący na urlopie podchorążym J. Koziorowski. Doznał bolesnego poparzenia twarzy i ręki.

Dzięki energicznej pomocy ratunkowej Straży Pożarnej z Kurowa, Mochowa i Biedzewa zdolano pożar zlokalizować i uchronić sąsiednie zabudowania przed zniszczeniem.

Nieszczęściu, jakie spotkało pp. Koziorowskich, towarzyszy ogólne wypożyczenie, gdy pp. Koziorowscy cieszą się w okolicy serdeczną sympatią.

J.

WYSZYNY, pow. mławski.

Z wizytacji pasterkiej. (od wł. koresp.). W podróży do Wyszyn już we wsi Wiśniów witał J. Eksceleńcję Ks. Biskupa Włocławskiego bardzo liczna ludność wioski. W Wyszynach imieniem parafii powitał J. Eksceleńcję wójt gminy, a Hela Ogrodowczykówna, sędziwna Krucjata, wypowiedziała słizny wiersz okolicznościowy.

Jego Eksceleńcja, po ingresie do kościoła, przemówił do zebranych tłumów parafian, poczem rozpoczęło się bierzmowanie. Do sakramentu Bierzmowania przystąpiło 690 osób.

Wieczorem w sali domu ludowego (jeszcze niewykończonego) odbyło się przedstawienie, urządzone staraniem Krucjaty Eucharystycznej. Sztuka religijna pod tyt. „Błogosławiona Ludmiła” wypadła dobrze. Gra amatorów bardzo dobra.

Następnego dnia podczas Sumy pontyfikalnej kazanie na temat „Kochać Kościół katolicki” wy-

wiedział doskonale mówca ks. Chłochowicz, prob. z Bogurzynu.

J. Eksceleńcja w swym połączonym przemówieniu zachęcał parafian, by w dalszym ciągu, jak dotąd, stawiali się coraz lepszymi, doskonalszymi.

Wspaniała banderka odprowadziła J. Eksceleńcję aż do samego Stupika.

S. B.

Opłaty za czyszczenie jezdni.

Jeden z właścicieli nieruchomości we Lwowie nie chciał ponieść na rzecz miasta świadczeń za czyszczenie jezdni i decyzję urzędu wojewódzkiego, jako drugiej instancji, zaskarżył w trybie kasacyjnym do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

N. T. A. orzekł, że opłaty za czyszczenie jezdni są od właścicieli nieruchomości pobierane bezprawnie, gdyż prawa do tego nie można uzasadnić ani art. 27 ustawy z d. 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, ani par. 5 rozporządzenia nadzwyczajnego komisarza do spraw walki z epidemiami z d. 10 czerwca 1922 r.

To ostatnie rozporządzenie ustanawia jedynie osobisty obowiązek dozorców domowych do czyszczenia chodników i jezdni i nie mówi o świadczeniach z tego tytułu na rzecz gmin miejskich ze strony właścicieli nieruchomości.

Walka z pornografią na Węgrzech.

Znany pornograficzny tygodnik paryski „Le Sourire” postanowił ostatnio wydawać to pismo także w Budapeszcie z tekstem węgierskim. Zamierzenia te w czasómskował dziennik „Nemzeti Ujsag” wskutek czego cofnięto pismo paryskiemu debitu, a nakład budapeszteński policja skonfiskowała.

Dwór Zalesie pod Płockiem

przyjmie letników na dogodnych warunkach.

Zgłoszenia kierować do Administracji „Głosu Mazowieckiego”.

Przetarg na trawę.

Powiatowy Komitet LOPP sprzeda więcej dajacemu — TRAWĘ na powierzchnię 50 ha na Iotnisku na Kostrogaju.

Warunki przetargu do omówienia w Powiatowym Zarządzie Drogowym, gmach Starostwa.

Otwarcie ofert w dniu 4 czerwca b. r. o godz. 12 ej.

Kupuj wyroby polskie!

Wyniki wyborów do rad miejskich na Mazowszu Płockim.

Wybory do rady miejskiej poza Płockiem odbyły się w całym szeregu miast na naszym Mazowszu Płockim.

Poniższa tabelka daje obraz wyników niedzielnych wyborów na Mazowszu Płockim i ziemiach sąsiednich.

Nazwa miejscowości	Ogółem mandatów	B.B.W.R.	Liata	Nac.	Liata socjal.	Żyda	Inne stronnictwa
Płock	32	15	3	12	2		
Gostynin	16	10	1	2	2		Str. Lud. — 1
Ciechanów	24	19	1	—	4		Str. Lud. — 4
Chorzele	12	4	4	—	4		
Kutno	24	14	3	4	3		
Lowicz	24	19	1	—	4		
Maków Mazowiecki	16	7	1	—	8		
Płońsk	26	18	—	—	8		
Raciąż Płocki	12	5	3	—	4		
Różan	12	4	2	1	5		
Rypin	16	9	3	—	4		
Sierpc	24	12	1	5	6		
Wyszogród	12	3	3	—	6	(75% ludn. z.)	
Zuromin	12	8	—	—	4		
Zakroczym	16	11	—	—	5		
Wyszków nad Bugiem	24	9	3	1	11		
Przasnysz	16	10	1	1	4		
Pułtusk	24	18	2	—	4		
Włocławek	32	18	10	—	4		Chrz. D. — 6
Nowe Miasto	12	7	1	—	4		
Mława	24	5	11	2	6		
Zychlin	16	8	6	—	2		
Gąbin	16	5	4	1	6	(50% ludn. z.)	

Działki ogrodniczo-budowlane do sprzedania w Płocku, przy kościele Borowickowskiej. Wiadomość: ulica Sienkiewicza 10 m. 5.

Wapno gaszone 2-letnie okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Dominikańska 2 m. 10.

Walce do sprzedania firmy S. Korina długości 500 bez uszkodzenia. Cena 500 zł. Wiadomość: wieś Karolewo gm. Duniów — Pachniewski Jan.

Palenie nóg ustaje

w ciągu jednej minuty

O ile nogi Was bolą i pieką — znajdziecie natychmiastową ulgę, zanurzając stopy w miejsce mocno nagrzanej wody, zawierającej gasek.

Sól do nóg Gaseckiego.

Gdy roztwór soli tej przeniknie do por, momentalnie ustąpi męczący ból i pieczenie. Nabrzmienie zniknie! Zapalenie ustąpi! Odciśnięcie zmigknę! Dają się usunąć paznokcie! Ulgę, swoboda ruchów, wygodę to wszystko zdobycie w przeciągu jednej minuty.

Sól do nóg Gaseckiego,

sprzedają apteki i sklepy apteczne. Jeżeli narażenie nie ma, żądacie a spróbować, lub piszcie do nas (A. Gasecki Warszawa, ul. Leszno nr. 41), to Wam przesyłamy pocztą.

Przepis użycia na opakowaniu.

We własnym interesie żądacie przy zakupie oryginalnej soli do nóg Gaseckiego, gdyż jest skuteczna i tania.

Sól do nóg Gaseckiego, posiada przyjemny orzeźwiający zapach świeżej wody.

Wysyłki nakładem F-my B-CI DETRYCHÓW w PŁOCKU

Kolegijska 13, tel. 47, PKO 60.604 obowiązuje od 1.1.1934 r.

TABELE

obliczania wszelkich zasiłków pieniężnych w zakresie ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa

oraz

TABELE

obliczania składek za wszystkie rodzaje ubezpieczeń społecznych oraz opłaty na Fundusz Pracy

opracowali

JERZY WODECKI

Dyrektor Ubezpiecz. Społecznej w Płocku

i

IGNACY GALICKI

Naczelnik Wydziału Ubezpieczeń Ubezpieczalni Społecz. w Płocku

Wszystkie ubezpieczenia natychmiast

HEMOROIDY!

LEK NA HEMOROIDY

VARIOL

(I. KOSZYŃSKI)

OLEJNA BOLŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

WŁOŚCIECZKA

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 gr., w tekście 30 groszy, na stronie ostatniej 15 groszy w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrologi od wiersza 20 groszy. Prenumerata miesięczna 2.50 zł. Numer pojedynczy 10 gr. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Śledzianowski.

Wydawca i Redaktor: Michał Niemir.

Ofseto w drukarni „B-ele Detrychow” w Płocku.